

R A D I O - E C H O

=====

- wydanie popołudniowe -

- |   |               |
|---|---------------|
| 1. Sygnały  | - teksty      |
| 2. Niegospodarność w oczach<br>prokuratora rejonowego<br>we Włocławku | - taśma W Rz  |
| 3. Powodziowe skutki w Toruńskiem                                     | - koresp. W G |
| 4. Drzewa unierają... <i>21</i>                                       | - taśma L L   |
| 5. Sport  | - ..... M P   |

Realizator: .....

MR /

Z dzisiejszego wydania Gazety Pomorskiej /ukazała się ona nota bene w sobotę, po raz pierwszy od wielu tygodni/ dowiadujemy się, że do Warszawy udała się 7-osobowa delegacja Wojewódzkiego Zespołu Młodych Radnych WRN w Bydgoszczy - wśród ó nich: przewodniczący zespołu - Kazimierz Gawiński i Zbigniew Bartel przewodniczący ZW ZSMR, członek egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy. Rozmawialiśmy o tej sprawie w dzisiejszym porannym wydaniu "Radio-Echa". Przypomnijmy, szczegóły: delegacja ma przedstawić premierowi wszystkie fakty związane z wydarzeniami, które miały miejsce 19 marca. Radni zabrali ze sobą dokumentację: taśmę magnetofonową przedstawiającą przebieg nieprzerwanej sesji WRN, swoją relację pisemną z obrad i stanowisko młodych radnych oceniającą okoliczności jej przerwania oraz oświadczenie adresowane do premiera, w którym czytamy: "Liczna grupa radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, która bezpośrednio obserwowała i uczestniczyła w wydarzeniach 19 br. podczas sesji WRN, wnosi o rozpatrzenie przez Obywatela Premiera możliwości bezpośredniego kontaktu z nami. Zamierzamy przedstawić Obywatelowi Premierowi bezpośrednią relację ze względu na poważny

2 69

obawy, iż Komisja rządowa przekazuje informacje głównie z punktu widzenia władz administracyjnych. Przekonało nas o tym wystąpienie wiceministra Jana Jabłońskiego w dniu 26 marca na drugiej części bydgoskiej sesji WRN, a przede wszystkim jego negatywne przyjęcie przez radnych.

Znając decyzję Obywatela Premiera - czytamy dalej w tym oświadczeniu - o wycofaniu raportu komisji rządowej ze względu na potrzebę wyjaśnienia wielu kwestii, zamierzamy właśnie o niektórych z nich powiadomić bez pośrednio, odczuwając, że nasze opinie są blokowane."

RE-17.00/ W Rz

271  
28.3.1981 r.

J.K./

Jak poinformował rzecznik prasowy Zespołu Młodych Radnych WRN w Bydgoszczy - Andrzej Dyks - dzisiaj wiceprezes Rady Ministrów - Mieczysław Rakowski, przyjął w Urzędzie Rady Ministrów delegację radnych WRN w Bydgoszczy, w składzie: Zbigniew Bartel, Włodzisław Ciepły, Kazimierz Gawiński, Mirosław Kielnik, Eugeniusz Kuziemski, Edmund Mizerski, Czesław Myska i Włodzisław Szymański.

Radni przedstawili stanowisko i dokumenty dotyczące wydarzeń w dniu 19 marca br. w Bydgoszczy. Premier zapewnił radnych, że przedłożone mu dokumenty będą wykorzystane przy ocenie omawianych wydarzeń.

...../

Organizacja partyjna Pomorskich Zakładów Aparatury Elektrycznej "Ema-Apator" w Toruniu, jest zaniepokojona trwającym konfliktem.

Przedłużające się rozmowy komisji rządowej z "Solidarnością" nie załatwiły dotychczas żadnej sprawy. Wzasta napięcie społeczne. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest strajk ostrzegawczy. Grozi nam strajk generalny. Konieczne jest szybkie i skuteczne działanie, zgodne ze sprawiedliwością społeczną, zgodne z interesem całego narodu.

W imieniu członków partii naszego zakładu, jak i całej załogi zwracamy się z apelem o podjęcie przez Plenum KC natychmiastowych decyzji mobilizujących rząd do rozwiązania konfliktu, do konsekwentnej realizacji wniosków, wynikających z rozmów. Zwracamy się do Sejmu PRL o wywarcie nacisku swoim wysokim autorytetem społecznym na rząd w kwestii bezstronnego zbadania zajęć bydgoskich, przedstawienia wyników badań całemu społeczeństwu, oraz wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do odpowiedzialnych za spowodowanie konfliktu społecznego, o tak dużym ciężarze.

WS

Jako członkowie partii, jako obywatele czujemy się wysoce  
zaniepokojeni losem Polski.  
Domagamy się podjęcia skutecznych działań w imię praworządności,  
w imię naszych chlubnych tradycji robotniczych i narodowych.

RB - 17.00/ W RB

28.III.1981 r.

N K /

Trzynasty już dzień trwa ogólnopolski strajk okupacyjny  
rolników w budynku WK ZSL w Bydgoszczy. Strajkujący chłopci  
oczekują nadal na przyjazd delegacji rządowej.

RS-17.00/ W RS

274  
28.3.1981 r.

NAZ

W dzisiejszym wydaniu "Polityki" znajduje się zdjęcie  
Andrzeja Krzywickiego Wróblewskiego mylnie informujące w podpisie,  
że na zdjęciu widoczny jest gmach Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.  
W rzeczywistości zdjęcie przedstawia budynek bydgoskiego MKK-tu  
i zgromadzone pod nim tłumy mieszkańców miasta.  
Rozmawialiśmy dziś na ten temat z zastępcą naczelnego redaktora  
"Polityki" Zygmuntem Szeliągą - obiecał aprowstowanie.

RB-17.00/ W Rz

28.3.1981 r.

W Rz/

Jutro w południe w Muzeum Historii Włocławka otwarta zostanie jubileuszowa wystawa malarstwa i rysunków **Iganza Tibora Csorby**. Artysta, Węgier z pochodzenia studia malarskie odbył w Akademii Sztuk Pięknych w Budapeszcie, kontynuując się następnie w Paryżu i Londynie. Od 1936 roku na stałe zamieszkał w Warszawie. W Muzeum Historii Włocławka zaprezentowany zostanie publiczności ponad 50 prac obrazujących dorobek twórcy Tibora Csorby ostatnich 50-ciu lat.

E G/

Jak wiadomo teren woj. toruńskiego dotknęła w ubiegłym roku fala opadowa i wiaterna, co spowodowało stan powodziowy na prawie całym obszarze. Przypomnijmy, że na skutek opadów atmosferycznych oraz wylewu rzek, całkowitemu zalaniu uległo prawie 90 tys. hektarów użytków rolnych, a ponad 80 tys. hektarów zostało podtopione. Natomiast na pozostałej części użytków rolnych wystąpiło nadmierne uwilgotnienie gleby.

W związku z taką sytuacją opracowany został wojewódzki program usuwania skutków powodzi, a następnie - z uwagi na olbrzymie rozmiary szkód - wystąpiono do władz centralnych z prośbą o dodatkowe przydziały specjalistycznego sprzętu oraz niezbędnych ilości środków produkcji potrzebnych rolnikom w Toruńskiem.

I tak zwrócono się o dodatkowe dostawy m.in. 8 tys. ton pasz treściwych, ~~12000~~ tysiąca ton siana, 20 tys. ton nawozów i 80 tys. ton węgla, ~~przekazania~~ Otrzymano odpowiednio 4 tys. ton pasz treściwych, 300 ton siana, 14 tys. ton nawozów i 18 tys. ton węgla, a także niewielkie ilości sprzętów, lecz

285

w innym innym niż władze województwa wnioskowały - asortymencie.

Dostawy te są więc o wiele mniejsze aniżeli potrzeby dla

kontrastu przypomnę ilość węgla. 80 tys. ton potrzeb - 18 tys.

ton dostawa. Trudno więc zacząć będzie rolnictwu toruńskiemu,

które i w tej chwili zostało dotknięte powodziową falą wiślaną

- rozpocząć normalne prace, które w pełni zaococować powinny latem.